

Sygn. akt II W 250/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy II Wydział Karny w Puławach

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Aneta Milczek

w obecności protokolanta sekretarza sądowego Agnieszki Pyszczak

przy udziale oskarżyciela publicznego podkomisarza Magdaleny Grobel z Komendy Powiatowej Policji w Puławach
po rozpoznaniu na rozprawie

w dniach 27 września 2018r. i 21 stycznia 2019r.

sprawy **R. W.**, syna R. i J., z domu Kędziora, urodzonego (...) w P.,

obwinionego o to, że:

w dniu 21 stycznia 2018 roku o godz. 19:02 w P., woj. (...) na ul. (...) naruszył obowiązek korzystania z przejścia dla pieszych podczas przechodzenia przez jezdnię,

tj. o wykroczenie z art. 97 k.w. w zw. z art. 13 PRD

I. uznaje obwinionego R. W. za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 97 k.w. i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 200 (dwustu) złotych grzywny;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty oraz 100 (sto) złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych wydatków postępowania.

Sygn. akt II W 250/18

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 stycznia 2018r. R. W. w P. na ulicy (...) przechodził przez ulicę w miejscu niedozwolonym, czym naruszył obowiązek korzystania z przejścia dla pieszych.

(zeznania świadka K. J. k. 38v-39,3-3v; częściowe wyjaśnienia obwinionego k. 36v).

Obwiniony wyjaśnił, iż tamtędy może przechodzić z zachowaniem szczególnej ostrożności, ale trzeba uważać. Przechodzi tamtędy wiele razy, w ogóle w takich miejsca często przechodzi, bo pozwalają na to przepisy. Przepisy pozwalają przechodzić 50 m od przejścia w terenie zabudowanym. Policjanci nie mają co robić i zaczepiają niektórych przechodniów (k. 36v).

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom obwinionego w zakresie w jakim nie poczuwa się do odpowiedzialności za popełnione wykroczenie, gdyż z jednej strony przeczą temu wiarygodne zeznania K. J. a z drugiej strony z samych

wyjaśnień obwinionego w pozostałym zakresie wynika, iż faktycznie przechodził przez ulicę poza przejściem dla pieszych.

Zeznania K. J. (k.38v-39,3-3v) Sąd ocenił jako wiarygodne, albowiem były one rzeczowe i logiczne a ponadto korespondowały z wyjaśnieniami obwinionego w zakresie w jakim przyznał, iż przechodził przez jezdnię poza przejściem dla pieszych. Świadek opisał okoliczności związane z popełnieniem przez obwinionego wykroczenia polegającego na naruszeniu obowiązku korzystania z przejścia dla pieszych. W szczególności szeroko fakty z tym związane przedstawił w swoich pierwszych zeznaniach, które w pełni mają odzwierciedlenie w notatce urzędowej, sporządzonej bezpośrednio po zdarzeniu.

Nie poszerzyły materiału dowodowego zeznania świadka J. Ł. (k. 37), który nie kojarzył okoliczności związanych z przedmiotowym wykroczeniem. Biorąc pod uwagę upływ czasu od zdarzenia oraz fakt, iż świadek był przesłuchiwany po raz pierwszy przed Sądem jest to uzasadnione i nie może być podstawą do przyjęcia, iż świadek nie uczestniczył w tej interwencji. Fakt ten w sposób niebudzący wątpliwości wynika z wiarygodnych zeznań K. J.. Przy czym nie oznacza to, iż obwiniony nie dopuścił się tego wykroczenia, albowiem taki wniosek wynika z samych wyjaśnień obwinionego. Obwiniony jednak twierdzi, iż miejsce w których przechodził przez ulicę, może to robić, gdyż pozwalają na to przepisy, ponadto robił to już wiele razy.

W ocenie Sądu postawa obwinionego zaprezentowana na rozprawie, kiedy na pytanie przewodniczącej czy przyznaje się do popełniania zarzucanego mu czynu stwierdził, iż nie rozumienie pytania to przyjęta przez niego nieudolna linia obrony, mająca na celu uniknięcie odpowiedzialności za popełnione wykroczenie.

Strony nie zakwestionowały autentyczności i prawdziwości dowodów z dokumentów, dlatego brak jest podstaw aby podważać ich wiarygodność.

W świetle powyższych dowodów, wina obwinionego R. W. w zakresie czynu z art. 97 kw nie budzi wątpliwości.

Obwiniony swoim zachowaniem naruszył dyspozycję art. 97kw. Odpowiedzialności za opisany w tym przepisie czyn podlega uczestnik ruchu lub inna osoba znajdująca się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, a także właściciel lub posiadacz pojazdu, który wykracza przeciwko innym przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym lub przepisom wydanym na jej podstawie, podlega karze grzywny do 3000 złotych albo karze nagany.

Zgodnie z treścią art. 13 ustawy prawo ruchu drogowym z dnia 20 czerwca 1997r. (Dz. U z 2018r. ,poz. 1990) pieszy, przechodząc przez jezdnię lub torowisko, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, korzystać z przejścia dla pieszych. Pieszy znajdujący się na tym przejściu ma pierwszeństwo przed pojazdem. 2. Przechodzenie przez jezdnię poza przejściem dla pieszych jest dozwolone, gdy odległość od przejścia przekracza 100 m. Jeżeli jednak skrzyżowanie znajduje się w odległości mniejszej niż 100 m od wyznaczonego przejścia, przechodzenie jest dozwolone również na tym skrzyżowaniu. Przechodzenie przez jezdnię poza przejściem dla pieszych, o którym mowa w ust. 2, jest dozwolone tylko pod warunkiem, że nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub utrudnienia ruchu pojazdów. Pieszy jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdom i do przeciwległej krawędzi jezdni iść drogą najkrótszą, prostopadle do osi jezdni. 4. Jeżeli na drodze znajduje się przejście nadziemne lub podziemne dla pieszych, pieszy jest obowiązany korzystać z niego, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3. 5. Na obszarze zabudowanym, na drodze dwujezdniowej lub po której kursują tramwaje po torowisku wyodrębnionym z jezdni, pieszy przechodząc przez jezdnię lub torowisko jest obowiązany korzystać tylko z przejścia dla pieszych.6. Przechodzenie przez torowisko wyodrębnione z jezdni jest dozwolone tylko w miejscu do tego przeznaczonym. 7. Jeżeli wysepka dla pasażerów na przystanku komunikacji publicznej łączy się z przejściem dla pieszych, przechodzenie do i z przystanku jest dozwolone tylko po tym przejściu.8. Jeżeli przejście dla pieszych wyznaczone jest na drodze dwujezdniowej, przejście na każdej jezdni uważa się za przejście odrębne. Przepis ten stosuje się odpowiednio do przejścia dla pieszych w miejscu, w którym ruch pojazdów jest rozdzielony wysepką lub za pomocą innych urządzeń na jezdni.

Odnosząc się do powyższego stwierdzić należy, iż obwiniony dopuścił się naruszenia art. 97 kw w zw. z art. 13 ustawy prawo o ruchu drogowym, gdyż w niniejszej sprawie nie mieliśmy do czynienia z sytuacją, o której mowa w art. 13 ust. 2 i 3 cytowanej ustawy, dlatego też obwiniony przechodząc przez jezdnię powinien korzystać z przejścia dla pieszych a inną rzeczą jest, iż powinien to czynić to drogą najkrótszą a obwiniony nie stosował się do tego wymogu a ponadto miejsce w którym przechodził przez jezdnię nie było bezpieczne (por. zeznania K. J. k. 3v).

Obwiniony jest człowiekiem dorosłym i poczytalnym (k.27-28). Z całą pewnością miał świadomość bezprawności i naganności czynu, którego się dopuścił oraz że w świetle okoliczności towarzyszących jego działaniu brak jest jakichkolwiek przesłanek, które usprawiedliwiają jej czyn, wyłączyłyby odpowiedzialność za wykroczenie, z uwagi na brak winy lub bezprawności czynu.

Przy wymiarze kary obwinionemu Sąd wziął pod uwagę rodzaj naruszonego dobra prawnego tj. bezpieczeństwo i porządek w komunikacji oraz stopień społecznej szkodliwości jego czynu.

Na korzyść obwinionego Sąd uwzględnił niekaralność za przestępstwa.

Sąd nie doszukał się w postawie obwinionego okoliczności, które mogły by wpłynąć znacznie łagodząco na wymiar kary.

Sąd na podstawie art. 97 kw wymierzył obwinionemu karę 200 zł grzywny.

W ocenie Sądu kara spełni zarówno cele wychowawcze w stosunku do obwinionego, ukazując mu naganność takiego postępowania oraz nieopłacalność popełniania wykroczeń w przyszłości. Kara ta ma za zadanie ukazać społeczeństwu szybką i surową reakcję organów wymiaru sprawiedliwości na zachowanie sprzeczne z prawem i jako taka powinna kształtować w społeczeństwie prawidłowe postawy.

Orzeczenie o kosztach sądowych uzasadnia art. 627 k.p.k. w z w. z art. 119 k.p.s.w.

Z podanych względów Sąd orzekł jak w wyroku.